

Doświadczenie z wizyty w Wadowicach – mieście rodzinnym Świętego Jana Pawła II, w 100 rocznicę jego urodzin, opisane przez Nchumbonga George Lekelefac z Kamerunu z Afryki, doktoranta z Uniwersytetu w Münster w Niemczech.

"Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji, rozwoju! Nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek. On jeden to wie!" - Święty Jan Paweł II, niedzielna homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie pontyfikatu, 22 października 1978 r., Plac Św. Piotra w Rzymie.

Nazywam się Nchumbonga George Lekelefac. Pochodzę z Kamerunu w Afryce. Obecnie jestem doktorantem teologii katolickiej na Uniwersytecie w Münster w Niemczech, specjalizuję się w ekumenizmie: dialog między Kościołami Chrześcijańskimi, z tematem badawczym doktoratu: „Rozpoznanie chrztu: inicjatywa Waltera Kaspera i przyjęcie we wspólnocie ekumenicznej”. Jestem bardzo szczęśliwy i zaszczycony, że mogę napisać ten artykuł o moich doświadczeniach z Wadowic w Polsce w różnych językach, aby pokazać, że Wadowice to nie tylko małe miasto w Polsce, ale międzynarodowe miasto świata, które każdy musi odwiedzić, aby uczcić 100. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II. Dlatego zdecydowałem się napisać ten artykuł nie tylko w języku polskim, ale także w następujących językach: **angielskim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, portugalskim i niemieckim**, którymi biegle władam. Święty Jan Paweł II mówił po polsku, ale później nauczył się wielu innych języków. Dzięki temu mógł komunikować się z wieloma ludźmi i podróżować po wszystkich kontynentach świata. Podobnie jak św. Jan Paweł II, mieszkańcy Wadowic powinni naśladować ten wspaniały przykład, ponieważ ich miasto stały się miastem międzynarodowym, dzięki spuściznie św. Jana Pawła II. Wadowice to według mnie już nie tylko miasto w Polsce, ale także międzynarodowe miasto Powszechnego Kościoła Katolickiego, bardzo gościnne miasto, do którego miałem okazję pielgrzymować w piątek 25 września 2020r.

Święty Jan Paweł II, urodzony w Wadowicach w Polsce

Papież Jan Paweł II, obecnie Święty Jan Paweł II, łac. Johannes Paulus, pierwotne imię Karol Józef Wojtyła, urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach w Polsce - zmarł 2 kwietnia 2005 r. w Pałacu Apostolskim w Watykanie. Beatyfikowany 1 maja 2011 r. przez papieża Benedykta XVI),; kanonizowany 27 kwietnia 2014 r. przez papieża Franciszka; święto 22 października), biskup Rzymu i głowa Kościoła rzymskokatolickiego (1978–2005), pierwszy papież spoza Włoch od 455 lat i pierwszy z kraju słowiańskiego. Był głową Kościoła katolickiego i suwerenem Państwa Watykańskiego od 1978 r. do śmierci w 2005 r. Papieżem został wybrany na drugim konklawe papieskim w 1978 r., zwołanym na cześć papieża Jana Pawła I, wybranego w sierpniu następcą papieża Pawła VI, a który zmarł zaledwie po 33 dniach. Ponad 26-letni pontyfikat Jana Pawła II był trzecim najdłuższym w historii. W ramach swoich wysiłków, zmierzających do promowania większego zrozumienia między narodami i między religiami, odbył liczne podróże zagraniczne, podróżując na znacznie większe odległości niż wszyscy inni papieże razem wzięci, i rozszerzył swoje wpływy poza kościół, prowadząc kampanię przeciwko politycznej opresji i krytykując materializm zachodu. Wyraził również kilka bezprecedensowych przeprosin grupom, które w przeszłości były krzywdzone przez katolików, zwłaszcza Żydów i muzułmanów. Jego niepokonany polski patriotyzm i nacisk na pokojową aktywność polityczną pomogły ruchowi Solidarności w komunistycznej Polsce w latach 80 i ostatecznie przyczyniły się do pokojowego rozpadu Związku Radzieckiego w 1991 roku. Mówiąc bardziej ogólnie, Jan Paweł II wykorzystał swoje wpływy wśród katolików i na całym świecie, aby wspierać uznanie godności ludzkiej i powstrzymać stosowanie przemocy.

Wyjątkowe doświadczenie pielgrzymkowe w Wadowicach, piątek, 25 września 2020r.

Chciałbym podzielić się wyjątkowym doświadczeniem pielgrzymkowym, jakie przeżyłem w Wadowicach. W dniu 18 maja 2020 roku katolicy na całym świecie obchodzili 100. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, polskiego Papieża, urodzonego w Wadowicach, który od 1978 roku do śmierci w 2005 roku pełnił funkcję Biskupa Rzymu i Pasterza Kościoła powszechnego. Tak wiele pielgrzymek zaplanowanych na tę okazję zostało odwołanych z powodu pandemii COVID-19. Jednak Papież Franciszek zaprosił chrześcijan z całego świata, którzy śledzili to wydarzenie w mediach społecznościowych, aby kontynuować duchowe upamiętnienie daru, jakim św. Jan Paweł II był dla Kościoła i świata.

Moje duchowe upamiętnienie św. Jana Pawła II

Upamiętniłem 100. rocznicę urodzin Papieża Jana Pawła II na dwa sposoby: są to: „Pamięć intelektualna i upamiętnienie duchowe”.

Pamięć intelektualna

Ja, Nchumbonga George Lekefac wraz z ks. Herbertem Niba Cheo jesienią 2020 r. napisałem i opublikowałem artykuł na temat: „*Wpływ wizyty papieża Jana Pawła II w Japonii, 23 - 26 lutego 1981*”, który został opublikowany w Japan Missionary Journal (JMJ): działającej od dawna w Anglii katolickiej publikacji, zajmującej się głównie wszystkimi aspektami ewangelizacji i inkulturacji chrześcijaństwa w Japonii. Podchodzi do misji chrześcijańskiej z perspektywy azjatyckiej, może się poszczycić ponad 70-letnią historią. Ważne jest, aby zauważyć, że wielbny ksiądz Herbert Niba Cheo, Kameruńczyk jak ja, jest bardzo zainteresowany życiem Papieża Jana Pawła II. Napisał i wydał książkę „Droga krzyżowa ze św. Janem Pawłem II”, wydaną przez „*Our Sunday Visitor*” (USA, 2019).

Duchowe upamiętnienie

Po opublikowaniu tego artykułu czułem potrzebę odwiedzenia miejsca urodzenia Papieża Jana Pawła II w Wadowicach oraz Krakowa, rodzinnej diecezji Jana Pawła II. Skontaktowałem się z moim bardzo dobrym i cenionym przyjacielem i kolegą z klasy: Raimundusem Jurolaitisem. W latach 2011-2014 studiowaliśmy razem w Rzymie na Papieskim Uniwersytecie Miejskim w Rzymie. Jest kapłanem Kongregacji Zakonnej „*FIGLI DI SANTA MARIA IMMACOLATA (FIGLI DI MARIA)*”, wyświęconym 11 kwietnia 2015 r. przez biskupa Stanisława Salaterskiego, biskupa pomocniczego Tarnowa. Ksiądz Raimundus jest kapłanem zakonnym, oddanym służbie Ludowi Bożemu w parafii Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Brzozówce, niedaleko Tarnowa. Ksiądz Raimundus Jurolaitis był bardzo szczęśliwy mogąc powitać mnie w Polsce. Wyleciałem z Dortmundu w czwartek, 24 września 2020 r. o 14:25 i po krótkim locie wylądowałem na lotnisku w Katowicach. Jeden z jego braci ze zgromadzenia zakonnego, ksiądz Janusz Kawa, przyjechał po mnie na lotnisko. Podczas naszej podróży do ich domu opowiedział mi wiele wspaniałych rzeczy o Meksyku i Polsce. W rzeczywistości jest wiele rzeczy, których nie wiedziałem o Meksyku, o których poinformował mnie, ponieważ przez kilka lat był misjonarzem na Jukatanie. Podczas jazdy rozmawialiśmy po hiszpańsku, angielsku i włosku, a on nauczył mnie kilku polskich zwrotów. Był taki serdeczny i miły, a ja cieszyłem się jego mądrością i wielkim poczuciem humoru. Później wieczorem zjedliśmy kolację z Przełożonym Wspólnoty: ks. Pietro Pacura. Podczas kolacji ks. Raimundas zaproponował, abyśmy w pierwszej kolejności pojechali do Wadowic następnego dnia, w piątek 25 września, a później do Ośrodka Jana Pawła II i Sanktuarium Siostry Faustyny.

Fantastyczne i niezapomniane przeżycie w Wadowicach, Polska

W piątek 25 września 2020 r. po śniadaniu wyruszyliśmy do Wadowic. Towarzyszył mi ks. Raimundas Jurolaitis. Kiedy tam dotarliśmy, zabrał mnie prosto do kościoła parafialnego, do którego uczęszczał w dzieciństwie papież Jan Paweł II. Kiedy przyjechaliśmy do parafii, byłem całkowicie poruszony. Zauważyłem, że patrzy na mnie wiele dzieci. Wydawało się, że nigdy wcześniej nie widzieli czarnego mężczyzny w takim kolorowym stroju. Przywitałem się z nimi. Ks. Raimundas zabrał mnie do kościoła i pokazał mi chrzcielnicę, w której został ochrzczony papież Jan Paweł II. Później zrobiliśmy kilka zdjęć, chwilę pomodliliśmy się i wyszliśmy na zewnątrz. Gdy robiliśmy zdjęcia na dworze, podeszła do nas Klaudia, pracownik Urzędu Miejskiego w Wadowicach, urodzona w Wadowicach i przemówiła po polsku. Ks. Raimundas rozmawiał z nią. Zapytała, czy mogłaby mi zrobić zdjęcie na facebookowy profil gminy. Zwrócił jej uwagę mój kameruński strój narodowy. Odkryła, że rozmawiamy po włosku i natychmiast dołączyła do nas również w tym języku. Powiedziałem jej krótko, skąd jestem, i była bardzo szczęśliwa, widząc pielgrzymka z Kamerunu w Afryce. Była bardzo miła. Po zrobieniu zdjęć przyniosła nam dwie pamiątkowe torby pełne pamiątek z Wadowic, które dała nam obu. Podziękowałem jej i kontynuowaliśmy naszą pielgrzymkę do Krakowa do Sanktuarium Siostry Faustyny oraz Ośrodka Papieża Jana Pawła II w Krakowie. Gdy jechaliśmy, wiele dzieci podchodziło do mnie, zaciekawione moim kolorowym tradycyjnym strojem z Kamerunu i chciało zrobić ze mną zdjęcia. Chętnie się zgodziłem. Dzieci rzeczywiście były podekscytowane i prawie wszystkie chciały zrobić ze mną zdjęcia. To było naprawdę wspaniałe doświadczenie. Wadowice to bardzo urocze i gościnne miasto. Klaudia wyraziła mi tę gościnność i życzliwość, a także znajomość języka włoskiego sprawiły, że nasze spotkanie było wspaniałe i całkowicie udane.

Chciałbym skorzystać z okazji, aby podziękować Bogu za umożliwienie mi spotkania na pierwszym miejscu ks. Raimundusa Jurolaitisa. Był dla mnie bardzo dobry i zabierał mnie w najważniejsze miejsca. Chciałbym również podziękować członkom Kongregacji Zakonnej: „**FIGLI DI SANTA MARIA IMMACOLATA (FIGLI DI MARIA)**”: ks. Pietro Pacura i ks. Januszowi Kawa za ich niezwykle świadectwo o gościnności, braterstwie i konkretnej miłości do mnie podczas mojego pobytu w Polsce. Ksiądz Janusz Kawa towarzyszył mi samochodem do hotelu w pobliżu lotniska w Katowicach, biorąc pod uwagę fakt, że mój lot powrotny do Dortmundu w Niemczech był o 6:45 rano. To, że ks. Janusz Kawa towarzyszył mi na lotnisku, było dla mnie wielkim świadectwem, bo mimo, że nie byłem bezpośrednio jego gościem, był gotów i chętny do służenia mi przez swojego brata, Wielebnego Ojca Raimundasa. To świadectwo religijne było dla mnie niezapomniane. Dowiedziałem się, jak braterska troska i troska mogą być wyrażane we wspólnocie zakonnej. Jestem głęboko wdzięczny ich Zgromadzeniu Zakonnemu „**FIGLI DI SANTA MARIA IMMACOLATA (FIGLI DI MARIA)**” za to, że byli dla mnie tak hojni, gościnni i potraktowali mnie jak brata, co za wspaniałe świadectwo przesłania Ewangelii. Zawsze pozostanę wdzięczny. Modłę się, aby Pan nadal błogosławił wszystkich kapłanów i misjonarzy tego znamienitego zgromadzenia długim życiem, dobrym zdrowiem, nieustanną radością i szczęściem oraz realizacją wszystkich ich misji w ich różnych domach w świecie. Amen. Serdecznie dziękuję Krzysztofowi za to, że był dla mnie tak miły i za to, że nauczyłem się tak wiele o polskiej kulturze. Dziękuję. Moje doświadczenie w Polsce było cudowne i pozostanie ze mną na zawsze. Dziękuję Wadowicom, dziękuję Polsce. Niech żyje Polska; niech żyje święty Jan Paweł II. Obyśmy nigdy nie zapomnieli najpotężniejszego przesłania św. Jana Pawła II do całego świata: „*Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi*”. Podobnie jak św. Jan Paweł II, nigdy nie bójmy się być otwartymi i dobrymi dla innych, dawać z siebie wszystko, co w naszej mocy,

przekazywać radość i szczęście innym, gdy tylko się znajdziemy. Obyśmy nigdy nie bali się szeroko otworzyć drzwi Chrystusowi. Amen.

*Tekst został napisany przez **Nchumbonga George Lekelefac** z Kamerunu w Afryce, obecnie doktoranta na Westfälische Wilhelms-Universität, Katholisch-Theologische Fakultät, Ökumenisches Institut, Münster, Deutschland, Europe. Z przyjemnością przeczyta Twoje reakcje na ten artykuł. Możesz się z nim skontaktować pisząc na adres: **nchumbong@yahoo.com***